



Od kilku już lat motocykliści z Elbląga udowadniają, że mają ogromne serca dla dzieci z elbląskiego domu dziecka organizując dla nich akcję, w czasie której wychowankowie placówki otrzymują prezenty-niespodzianki, mogą pojeździć motocyklem lub quadem, oczywiście z kierowcą, a także zapewniają dzieciom wiele innych atrakcji.

W kilka dni przed rozpoczęciem, Straż Miejska otrzymała oficjalne zaproszenie od Grupy Elbląg do uczestnictwa w ich corocznej akcji MotoMikołaje dla dzieci z domu dziecka w Elblągu.

-Wiedzieliśmy o ich akcjach, i że zapraszają różne formacje do siebie. Miłym dla nas zaskoczeniem było zaproszenie tym razem Straży Miejskiej. Dopilnowaliśmy, aby wszystko przebiegło bezpiecznie-mówi spec. Sławomir Zgiet. -Gdy dojechaliśmy na miejsce nasz radiowóz służył jako miejsce do ogrzania się dla tych, którym mróz dał się we znaki tego dnia-dodaje. Podopieczni domu dziecka mogli również obejrzeć sprzęt, w który wyposażony jest pojazd służbowy Straży Miejskiej, a także w skrócie usłyszeć czym zajmuje się ta formacja. Straż Miejska jest otwarta na kolejne akcje motocyklistów (i nie tylko), dzięki którym mogła zobaczyć jak od podszewki wygląda taka akcja i ile radości daje dzieciakom.

-Czekamy na kolejne zaproszenia, z których z chęcią skorzystamy-mówią strażnicy.

Karolina Wiercińska, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Elblągu